

Sygn. akt IV CSK 403/18

POSTANOWIENIE

Dnia 29 marca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marta Romańska

w sprawie z powództwa Gminy S.

przeciwko S. R.

o upoważnienie do wykonania zastępczego czynności na koszt pozwanego,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 29 marca 2019 r.,

na skutek skargi kasacyjnej pozwanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 21 lutego 2018 r., sygn. akt I ACa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 k.p.c.). Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do tych przesłanek, gdyż tylko wtedy może być osiągnięty cel wymagań przewidzianych w art. 398⁴ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny, czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o których jest mowa w art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Pozwany wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na jej oczywistą zasadność (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.), mającą wynikać z naruszenia przez Sąd Apelacyjny przepisów prawa procesowego i materialnego, na które wskazał w ramach podstaw skargi kasacyjnej. Rażące naruszenie art. 382 w zw. z art. 391 § 1, art. 227 i art. 232 k.p.c. miało polegać na przyjęciu, że to na pozwanym ciążył obowiązek udowodnienia braku możliwości uzyskania pozwolenia na przebudowę, a właściwie - z uwagi na status gruntu, którego dotyczyły uzgodnienia stron i zakres koniecznych prac - budowę drogi. Rażące naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. wynikało z nieprzywołania przez Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku dowodów, które pozwoliły mu na uznanie, że strony rozumiały cel umowy, jako budowę drogi, nie zaś przebudowanie istniejącej, naruszenie art. 244 k.p.c. na ustaleniu na podstawie dokumentu urzędowego, tj. decyzji Starosty S. z 13 października 2014 r., celu umowy oraz wiedzy pozwanego o jej przedmiocie. Do rażącego naruszenia art. 65 § 2 k.c. doprowadziło natomiast dokonanie przez Sądy *meriti* wykładni oświadczeń woli złożonych przez strony, w warunkach, gdy zgodnie przytoczyły one treść umowy oraz cele jej zawarcia.

Oczywista zasadność skargi kasacyjnej w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wiąże się z ewidentną i widoczną już na pierwszy rzut oka wadliwością

zaskarżonego orzeczenia, której stwierdzenie nie wymaga prowadzenia bardziej złożonych rozumowań. W postanowieniu z 6 listopada 2012 r., III SK 16/12 (nieopubl.), Sąd Najwyższy wyjaśnił ponadto, że przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia i do istnienia takiego związku między wytykanym uchybieniem, a wynikiem postępowania w sprawie powinien zmierzać skarżący. Podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być jednak zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów (art. 398³ § 3 k.p.c.).

Skonfrontowanie uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uzasadnieniem zaskarżonego wyroku nie potwierdza tezy pozwanego o ewidentnej wadliwości zaskarżonego orzeczenia, której stwierdzenie nie wymaga prowadzenia bardziej złożonych rozumowań. Argumentacja skarżącego pozostaje w zasadzie w całkowitym oderwaniu od ustaleń faktycznych i ocen prawnych sformułowanych przez Sąd Apelacyjny. W szczególności podkreślenia wymaga, że w sprawie niniejszej Sąd ten w pełni podzielił i przyjął za własne ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, podzielił także ocenę prawną zgłoszonego żądania. Już sama ta okoliczność nie pozwala na podzielenie zarzutu skarżącego o oczywistym naruszeniu przez Sąd Apelacyjny art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przez dokonanie odmiennych od Sądu Okręgowego ustaleń faktycznych i niewskazanie dowodów, na których oparł się Sąd Apelacyjny. Dokonując wykładni zawartej przez strony umowy z 21 listopada 2012 r. Sądy obu instancji zgodnie uznały, że pozwany w rzeczywistości zobowiązał się do wybudowania drogi, co uwarunkowane było koniecznością uzyskania stosownego pozwolenia na budowę, gdyż celem umowy było umożliwienie dojazdu do nieruchomości pozwanego spełniającego określone w umowie kryteria.

Sąd Apelacyjny nie naruszył też art. 244 k.p.c. w opisanym przez skarżącego sposób, bowiem nie czynił samodzielnie żadnych ustaleń na podstawie przywołanego przez skarżącego dowodu w postaci decyzji Starosty S. o sprzecznie wobec wniosku o przebudowę drogi gminnej. Również argumentacja skarżącego wskazująca na naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 382 w zw. z art. 391 § 1, art. 227 i art. 232 k.p.c. nie pozwala na stwierdzenie oczywistej zasadności

skargi, ponieważ o tym, jakie okoliczności strona powinna udowodnić w procesie należy wnioskować nie tylko na podstawie prawa procesowego normującego zasady postępowania dowodowego, ale także na podstawie przedmiotu sporu i prawa materialnego regulującego określone stosunki prawne. W uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia Sąd Apelacyjny wyjaśnił, że zgodnie z postanowieniami umowy łączącej strony na pozwanym spoczywał obowiązek doprowadzenia do zrealizowania umówionego celu z zachowaniem wymogów prawa budowlanego, co oznacza konieczność uzyskania pozwolenia na budowę, skoro okazało się konieczne w procesie inwestycyjnym i przygotowania stosownej dokumentacji. Zgodnie zatem z art. 6 k.c., to na pozwanym spoczywał obowiązek wykazania, że dopełnił czynności koniecznych do wywiązania się z przyjętego na siebie zobowiązania albo że wykonanie umowy bez jego winy nie było możliwe.

Nie wykazał także skarżący oczywistej zasadności skargi kasacyjnej w związku z zarzucanym naruszeniem art. 65 § 2 k.c. przez zastosowanie tego przepisu, pomimo braku rozbieżności pomiędzy stronami w rozumieniu postanowień umowy. Skarżący pomija, że istota sporu w niniejszej sprawie sprowadzała się właśnie do odmiennej interpretacji przez strony postanowień łączącej je umowy, w szczególności co do określenia jej przedmiotu, co do którego - jak wskazały Sądy orzekające - zamiennie w treści umowy stosowano zwroty „przebudowa dojazdu”, „przebudowa drogi - dojazd do inwestycji w istniejącym pasie drogowym”, „wykonanie drogi”, „inwestycji”. Po drugie, argumentacja skarżącego jest nie tylko sprzeczna z jednoznaczną treścią wskazanego przepisu art. 65 § 2 k.c., zgodnie z którym w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli się opierać na jej dosłownym brzmieniu, ale także abstrahuje od przyjętych w orzecznictwie Sądu Najwyższego, trafnie powołanym przez orzekające w sprawie Sądy, reguł wykładni umów.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 398⁹ § 1 k.p.c., orzeczono jak w postanowieniu.

jw